# KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Stycznia,
NIEDZIELA.
ROK 1830.

№ 9.

WSPOMNIENIA.
*Pobyt Króla Stefana w Bydgoszczy* 1577.

## *NOWOŚCI WARSZAWSKIE.*

*Artykuł nadesłany.*— Mylnie doniesiono, że pod dyrekcją P. *Leonarda* został odlany Posąg Kopernika; albowiem fabryka brązów ciągle istnieie pod imieniem PP. *Gregoar* Ojca i Syna, pod których dyrekcją odlanie zostało wykonanem. Obie połowy Posągu iuż są złożone i widzieć go można w Fabrycę tejże przy ulicy S. Jerzego Nr 1791.

Na ostatnich targach Warsz: płacono za korzec Żyta zł: od 8 i pół do 10. Pszenicy od 17 do 21. Jęczmienia od 7 i pół do 9 i pół. Owsa od 5 do 5 i pół. Siana furę iednokonną od 9 do 15; parokonną od 20 do 24. Słomy furę od 4 i pół do 7.

*Badulska* Barbara Szewcowa 102 lat maiąca umarła w zeszłym tygodniu na *Przyrynku.*

XIII Tom Pamiętnika Techno: *Piast* wyszedł z druku z rycinami i d. 15 b. m. oddany będzie Prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównej expedycji Gazet, przy Pocztamcie w Warsza: dla osób które na toż dzieło na Prowincji zaprenumerowały.

*Fryderyk Mandejwer* Stróż z ulicy Leszna, lat 70 maiący, przyszedłszy na Wisłę od strony Pragi, skoczył w przerembel; a lubo zaraz wydobyty i usilnie ratowany, do życia przywróconym być niemógł.

Sanek teraz do naięcia w *Warszawie* iest 707.

Wczoraj nagle zasłabłego JP: *Aszpergera* maiącego tegoż wieczora przedstawić aż 3 role, zastąpili JPP. *Jasiński* i *Koss*, wziąwszy role na kilka godzin przed rozpoczęciem widowiska, umieli ie dokładnie i przedstawili należycie. Gorliwość ta zasłużyła na pochwałę widzów obecnych w *Teatrze Naro:*

*Nepomucen Kurowski Autor Kalendarza Rolniczego* zawieraiącego tyle użytecznych wiadomości, wydawać będzie w ciągu r. b. co Kwartał *Dodatek do tegoż Kalendarza*, oczem obszerniej będzie doniesionem.

*Alexander Konti*, wrócił z *Włoch* i znowu w pałacu *Kerna* przy ulicy Miodowej dostarczać będzie wszelkiego gatunku *Lodow.*

Nie tylko rok przeszły był szczęśliwym dla graiących w Kantorach *Bluma* i *Jakubowskiego*; niemniej i początek teraźniejszego okazuie się bardzo pomyślnym, gdyż w onegdajszem ciągnieniu *Loterji Liczbo:* przeszło 34,000 zł; wygrano w tychże Kantorach.

Podpisany będąc w *Paryżu* i *Bordo* przez lat kilka, i wykonywaiąc tamże Krawjectwo, nauczył się przytem sposobu *Prania i odnawiania bez prucia ubiorów sukiennych, dotąd u nas nieznanego.* Utrzymuiąc w *Warszawie* Warsztat Krawiecki sukien Męzkich, podaie do wiadomości, iż dla wygody publicznej odtąd przyjmować będzie wszelkie ubiory Sukienne, Kazimierkowe i tym podobne tak *Męzkie* iako i *Damskie* do prania i odnawiania; które splamione i podszarzane, do tej czystości przyprowadzić deklaruie, iak były nowe, bez zmiany koloru, a to za cenę pomierną. Mieszka przy ulicy Podwal i Miodowej Nr 482 na dole od Podwala. *Morawski.*

*Młodsza* służąca, u pewnego Państwa przy ulicy Miodowej, uczciwa, wierna pracowita, w zeszłym roku została uszczęśliwioną z wie-

lu względów. Popołudniu o godzinie 4tej doniesiono iej, że wygrała w tegodziennem ciągnieniu loterji liczbowej *ambo*; a chociasz ta wygrana nie była znaczną, lecz *Kasia* ucieszyła się bo mogła podzielić się z biedną siostrą kaleką. O godzinie 5tej niespodziaie przybyła z Podlasia Matka Kasi, uboga Wdowa, donosząc, że przed mieiącem zmarły pod *Płockiem* iej Brat zostawił przeszło 1000 złotych, zapisuiąc ie swej Siostrzenicy. O godzinie 8 wieczorem przyniesiono list z poczty, donoszący, że Pan Jan .... który przed 3ma laty znał Kasię, i chciał się z nią żenić, lecz wówczas niemiał sposobu utrzymania się, oddalił się w *Marjampolskie*, a teraz będąc Ekonomem ma się dobrze i oświadcza, że ieśli Kasia dotąd mu sprzyia, przybędzie dla zawarcia ślubu. (Ta wiadomość została udzieloną przez osobę szanowną.)

Dziś rano zimna stop: 7. Wczoraj w połu: 4.

*Artykuł nadesłany*.— W powrocie z *Warszawy* do domu z liczną familją, gdy mnie noc zaszła w *Sochaczewie* i mroz przechodzący stopni 20 niezmiernie dokuczył; bardzo zostałem uradowany obaczywszy światło w domu Zaiezdnym przy samych rogatkach (dom ten bowiem iuż oddawnego czasu był zamkniętym) i kazałem zaiechać do niego na nocleg. Znalazłszy nie tylko czystość w wysokim stopniu, ale zupełnie ogrzane i z wszelkiemi wygodami stancje (co tak iest rzadkiem w naszym kraiu) zostawiam do ocenienia Czytelnikowi satysfakcją iakiej na samem wstępie doznałem. Po krótkiej chwili na moie żądanie usłużono mi kolacją tak smaczenie i dobrze zrobioną, że podobnej tylko po najlepszych Restauracjach *Warszawy* szukaćby potrzeba. Powyższe zatem pobudki iako i najumiarkowańsza cena wszelkich artykułów których potrzebowałem, zniewoliły mnie do podziękowania publicznego PP. *Kuzmińskim* utrzymuiącym ten dom Zaiezdny. K. P.

*Z Satunowa (w Besarabji) d. 2 Grud*.— Cały korpus Jenerała iazdy Hr: *Palena* powrócił iuż z *Rumelji* i przeprawił się przez *Dunaj*. Według przepisów zdrowia, odprawiono przegląd wszystkich Officerów i Żołnierzy korpus ten składaiących i niepostrzeżono żadnego, któryby miał podejrzaną chorobę. Wszystkie bagaże i efekta bez wyiątku zostały przeczyszczone, podług systematu *Tymona Morwo*.

*NOWOSCI ZAGRANICZNE*.

W *Hiszpanji* znajduie się teraz 123,345 duchownych, 100,732 wojska lądowego i 14,065 wojska morskiego. Cała ludność składa się z 14 miljonów dusz. Dotąd nieogłoszono obiecanej ogólnej amnestji.—Słychać że Rzeczpospolita Buenos Ajres (w Ameryce połudn:) utworzyła rewolucją.—W Hrabstwie *Dublińskiem* w *Jrlandji* mianowany będzie P. *Beruwell* Katolik, najwyższym Szeryfem tegoż Hrabstwa. W *Wasyngtonie* odbyć się miał wielki Kongres *Stanów zjednoczonych*.— Utrzymuią że teraźniejszy iarmark *Lipski* (zaczął się w nowy rok) pomyślniej się odbędzie iak przeszłoroczny; spodziewaią się wielu Kupców wschodnich a mianowicie *Ormjan* i *Persów*. Z *Rossji* przywieziono bardzo wiele wybornych Futer.— W Klasztorze S. *Wincentego de Fara* w *Portugalji*, uięto młodego człowieka znacznej familji, który był potaiemnie dowódcą rabusiów, miał on w tym Klasztorze między Zakonnikami krewnych i znaiomych, których często odwiedzał. Gdy go tam schwytano, miał zamiar kazać zbliżyć się swoiej bandzie i zamordować wszystkich zakonników a potem zabrać ich bogactwa!—Jenerał Rzeczypo: Kolumbijskiej *Santander* przybył z swemi towarzyszami do *Frankfortu*.—W *Lubece* umarł zasłużony tameczny Senator *Herman Rek*.— Niedawno w *Plimun*-

*cie* młody Urzędnik wygrał kilka tysięcy złp: na loterji, które darował biednej Wdowie maiącej 8 dziatek. — Doniesionem było że w *Barcelonie* powieszono niedawno iednego z mieszkańców, w którego domu zbierało się towarzystwo *Karbonarów*; był on dawniej Officerem Neapolitańskim, a osiadłszy w *Barcelonie* założył oberżę. Zdradził go człowiek któremu świadczył wiele dobrodziejstw. — Od 12 Grud: r. 1828 aż do 15 Grud: 1829 odebrało Chrzest ś. w 153 gminach stolicy *Londynu* 27,028 dzieci, między któremi znajdowało się 13,354 płci żeńskiej, a umarło w tymże czasie 23,524 ludzi różnego wieku, między któremi tylko 3 miało po lat 100. — Blisko portu w *Dartsmut* w *Anglji* okazało się niedawno na morzu pływaiące ciało ogromne; utrzymuią że ten potwór iest ogromny wąż morski, który przed 2ma laty był spostrzeżony na rzecę *Haduras Bej*. Grzbiet iego iest zielonkowaty, czarną okryty łuską, łeb podnosi czasami kilka stop i wyrzuca z pyska wodę niezmiernie wysoko. Nietylko wszyscy mieszkańcy *Dartsmutu* wychodzą nad brzeg morza dla widzenia tego potwora, ale nadto przybywa tam tak wiele ciekawych z różnych okolic, iż w całem mieście są napełnione oberże i inne mieszkania. — W bliskości wsi *Szurduk* w *Węgrzech* pokąsał wściekły wilk 13 ludzi pracuiących w polu. 15sto letni Chłopiec zabił nazaiutrz tego wilka. — W roku 1827 zaczął się 50 rok iak N. Król *Pruski* iako Królewicz otrzymał patent na chorążego wojsk Pruskich. — Gazeta francuzka (*Gazette de fr:*) ma być na przyszłość drukowaną na prassie spieszney angiel: na której w iednej godzinie 500 arkuszy wytłoczonych będzie. — Najwięcej Ludzi zubożało dotąd w *Anglji* z marnotrawstwa i z niedostatku roboty, którzy zwykle oddaią się piiaństwu — Już wydano wyrok na młodych chłopców o których doniesiono że kradli i rabowali w *Darmsztackiem*, iedni są wskazani na 6, drudzy na 8 lat do domu kary i poprawy, gdzie w tym czasie maią się uczyć rzemiosł, tak, aby każdy był rzemieśnikiem gdy ukończy karę. — Z *Berlina* donoszą: »Mówią tu o korrespondencji pomiędzy dwoma wysokiemi osobami, co rokuie *stały pokój Europie*. Panuiące teraz niesnaski we *Francji*, zwracaią powszechną uwagę, i znaglaią gabinety do czujnej baczności, ażeby przez nie powszechna spokojność naruszoną nie została. Ta korrespondencja ściąga się szczególniej do tego przedmiotu, i chociaż rząd *Pruski* unika nawet cienia mięszania się w sprawy państw obcych, iednakże troskliwość o powszechne dobro, wkłada na niego obowiązek, aby nie spuszczał oka z Państwa, w którem tyle iest materjału do zamieszek, a którego powodzenie, tak ściśle, iak iuż widzieliśmy, łączy się z pomyślnością całej *Europy*.

Przybyło raz do *Londynu* 2ch Afrykańskich Xiąt, których Lord *Halifax*, iako powierzonych sobie w opiekę, wszędzie oprowadzał i w najznakomitszych przedstawiał domach. Jednego dnia chcieli także być u Ledy *Bokler*, gdy bardzo gęsty śnieg padać zaczął. Afrykanie ci niewidzieli w życiu swoiem śniegu, wzieli przeto po parę garści do kieszeni, dla pokazywania tej osobliwości w ojczyźnie swojej. Przybywszy do Ledy, stanęli zaraz przy kominie na którym się paliło; śnieg zaczął im się w kieszeniach topić i woda przesiąkać kroplami. Podziwienie ich było nadzwyczajne, kiedy postrzegli, że im śnieg znikł, i ich radość w właściwem znaczeniu w wodę się zamieniła. — Najznakomitsi (*Chińczykowie* wierzą w dusz przechodzie. Jeden bardzo bogaty *Mandaryn* został niezmiernie przez ospę zeszpecony; a przej-

rzawszy się w lustrze, nie mógł znieść tej myśli, że musi tak brzydkim zostać nazawsze, i postanowił zmienić cielesną powłokę. Oddał cały maiątek synowcowi swemu, kazał przynieść miecz i głowę sobie uciąć. Rozkaz iego bez zwłocznie wykonano, a ciało podług zwyczaiów kraiowych spalone zostało.

*PRZYIECHALI do WARSZAWY.*

Bromirski Leon Oby: 584 ulica *Długa*, Czempińska Prezesowa 670 *Leszno*, Kwasiborski Jan Oby: 556 *Długa*, Miszewski Szczepan Oby: 584 *Długa*, Ostrowski Władys: Hra: 584 *Długa*, Szamota Antoni Oby: 603 *Bielańska*, Weltz Karól Oby: 484 *Miodowa*. Wojciechowski Tytus Oby: 484 *Miodowa*, Zembrzuski Filip Oby: 603 *Bielańska*, Zabłoccy Józef i Felix Oby. 584 *Długa*, Załuski Karól Oby: 584 *Długa*, Jordan Herm: Hra: 414 *Krakowe Przedm:*, Sobiescy Jgn: i Jan Ob: 476 *Nowo Se:*

*DONIESIENIA.*

Nowy MAZUR grany w Resursie skomponowany na pjanoforte przez *A. Szturma*, nabyć go można w Handlu S. Hudszona przy ulicy Długiej w domu Łaszczyńskich.

Uwiadamia się Sza: Publiczność, aby nikt nienabywał REWERSU na złp: 200 od JP. Grądzieiskiego byłego Kasssjera Miasta Pułtuska, wydanego przez X. Kaietana Tadajskiego, gdyż wspomniona kwota iuż iest oddaną, przez zapomnienie tylko Rewers w ręku Kredytora pozostał. *X. Kaie: Tadajski.*

PLAC z DOMKIEM przy ulicy Chłodnej pod Nr 909 z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość pod Nr 925.

W dniu 12 m. i r. b. o godzinie 9 zrana w domu przy ulicy Podwale pod Nr 498 sprzedane będą przez publiczną Licytacją Kanapa, Krzesła, Komody, Szafy, i t. p. ruchomości za gotowe kurant pieniądze. — *Jan Dzieciołkiewicz* Komornik.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Komoda, Biórko, Lustro w ramach wyzłacanych, Lanszafty, Szafy, i t. d. w dniu 11 b. m. i r. o godzinie 11 zrana w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 498 przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta iako to: Stoły, Komody, Szafy, Zegary, Kopersztychy, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Sliskiej w domu Nr 1451 w dniu 11 Stycznia r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Jan Kanty Batogowski* K.

W Mieście Pradze pod Warszawą, przy ulicy Targowej pod Nr 151 dnia 11 Stycznia r. b. o godzinie 10 zrana Ruchomości zaięte iako to; Szafa do sukien, Książki hebrajskie, Rądle, Żelazo w snopach, etc. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —
*Stanisław Modzelewski Komornik.*

Z dnia 4 na 5ty w nocy b. m. popełniono KRADZIEŻ w Sklepie moim pod Nr 326 na przeciw XX. Franciszkanów, oprócz wielu rzeczy zabrano znaczną ilość rozmaitych Kadzideł, na których są napisy z moim Nazwiskiem, upraszam Szanowne Osoby, za dostrzeżeniem o przytrzymanie takowego, gdyż nikogo ze sprzedażą kadzideł nieposyłam i takowe w moim tylko handlu, i w Sklepie Ubogich sprzedaią się. Za wykrycie sprawcy nagroda przyrzeka się. — *Gliński.*

W nowo założonej TRAKTJERNI na rogu ulic Długiej i Bielańskiej Nr 576, można mieć każdego dnia przy największej czystości, prędkiej usłudze i miernej cenie smaczno sporządzone KOLACJE i OBIADY; Obiad złożony z 4ch Potraw zł: 1, z 5ciu zł: 1 gr: 15, miesięcznie zaś podług ugody.

BILET Zastawu w Mcu Listopadzie r. 1829, na imie Jana Godlewskiego w Lombardzie zdziałany, zaginął; ktoby znalazł, raczy przesłać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdyż żadnego użytku mieć nie może, ponieważ Kassa Lombardowa iuż o tem iest zawiadomioną,

☞ LICYTACJA.—Gdy z powodu nadeszłych Swiąt Bożego Narodzenia w zeszłym Miesiącu niewszystkie ieszcze Precjoza do pozostałości niegdy Wojciecha Bogusławskiego byłego Dyrektora Teatru Narodo: należące wyprzedanemi być mogły, przeto podpisany Reient wyznacza nowy termin na Poniedziałek czyli na dzień 11 m. i r. b. na godzinę 10 zrana, w którym takowe Precjoza, a w szczególności Zegarki kieszonkowe złote repetjery, Tabakiery złote, Pierścienie brylantowe, Srebra Biusta i inne przedmioty przez publiczną Licytacją w Klasztorze po Bernardynkach, czyli w Sali Konserwatorjum sprzedane zostaną. *Cesław Kowalewski* Reient M W.

Między Senatorską ulicą, a Krak: Przedm: zgubiono RUBLI ASSYGNACYJNYCH 200; kto ie raczy odnieść do Rządcy Pałacu Branickich Nr 1245, dostanie nagrody zł: 50.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Trafiła kosa na kamień* i *Dwaj Grenadjerowie.*